

Gość czeski w Warszawie.

Od poniedziałku bieżącego tygodnia bawi w Warszawie wybitny gość czeski, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Edward Benesz. W stolicy Polski zgotowano ministrowi Beneszowi nader serdeczne przyjęcie.

Na dworcu w Warszawie oczekiwał ministra Benesza minister Skrzyński, poseł jugosłowiański Simicz, urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i t. d., nadto delegacja „Stowarzyszenia kultury słowiańskiej”, w której imieniu powitał ministra Benesza prezes tego Stowarzyszenia, Kurnatowski. Jedną z pań wręczyła min. Beneszowi białe i czerwone róże. Coś zamieszkał w apartamentach prezydium Rady ministrów. We wtorek odbyło się po audjencji u prezydenta Wojciechowskiego na cześć gościa śniadanie a wieczorem obiad, wydany przez premiera Grabskiego i raut w apartamentach prezydium Rady ministrów, w którym wzięło udział z górą 1.000 osób. W czasie obiadu wygłosił minister Skrzyński mowę powitalną, na którą odpowiedział minister Benesz w serdecznych słowach, wskazując na konieczność ścisłej współpracy i zbliżenia obu słowiańskich narodów. We środę wieczorem wyuła Rzesza kupiecka w Warszawie przyjęcie na cześć ministra Benesza poczem odbył się raut w poselstwie czechosłowackim. W ciągu wtorku i środy toczyły się konferencje nad uzgodnieniem tekstu umów, w szczególności traktatu likwidacyjnego. We czwartek rano nastąpiło w prezydium Rady ministrów uroczyste podpisanie 3-ech traktatów.

Z okazji przyjazdu min. Benesza podkreśliła prasa polska wspólność interesów Polski i Czechosłowacji, przypominając niebezpieczeństwo grożące obu narodom słowiańskim od Niemiec, i stwierdziła, że podróż ministra Benesza jest manifestacją porozumienia polsko-czeskiego oraz zapowiedzią nowej ery przyjaźni i braterstwa obu narodów.

Opinia publiczna w Polsce powitała Dra Edwarda Benesza ze znaną staropolską gościnnością okazując wysoki szacunek dla wybitnej indywidualności tego polityka, który nawet w okresie polsko-czeskiego napięcia stosował wobec Polski politykę lojalności i porozumienia.

Ilustracje nasze przedstawiają ministra Benesza po przyjeździe na dworzec warszawski w towarzystwie min. Skrzyńskiego, przedstawicieli rządu i władz oraz ostatnią podobiznę tego wybitnego męża stanu.



Gość czeski w Warszawie. Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Dr. Edward Benesz bawił przez 3 dni w Warszawie. Ministrowi Beneszowi zgotowano w stolicy serdeczne przyjęcie.

sytuacji, i że ludność garnizonu została wierna rządowi.

Wedle wiadomości z Portugalji, powstańcy poddali się dlatego, ponieważ przeważna część tychże opuściła szeregi powstańcze. Przywódcy ruchu powstańczego schronili się do poselstwa hiszpańskiego.

Ruch rewolucyjny monarchistów miał charakter wojskowy. Część załogi w Lizbonie zażądała w swoim ultimatum dymisji gabinetu, który jednak oświadczył, że większa część załogi jest mu wierna. W tym duchu także ogłosił rząd proklamację do ludności. Sprawcami powstania byli major Camara i Cuna Leal, przywódcy nacjonalistyczno-konserwatywnego stronnictwa, którzy po swoim powrocie z konferencji w obozie powstańców zostali aresztowani.

Ilustracje nasze przedstawiają zdjęcia z terenu walk rewolucyjnych w Lizbonie i piękne zabytki architektury tego starożytnego miasta.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA Wielkiej WOJNY

Do nabycia wprost w administracji
- „Nowości Ilustrowanych“.



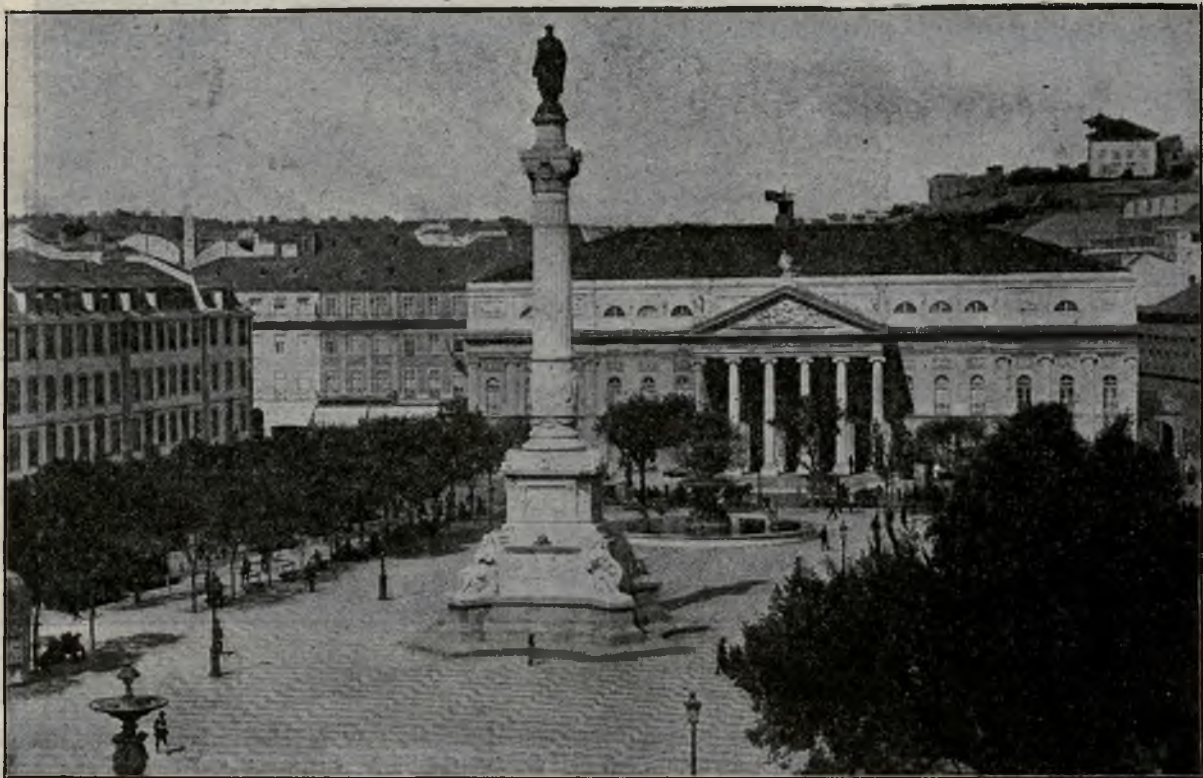
Demonstracje antypolskie w Moskwie: Zabójstwo, dokonane na Bażyńskim i Wieczorkiewicz, dało bolszewikom asumpt do rozwinięcia gwałtownej propagandy antypolskiej. Ilustracja nasza przedstawia demonstracje antypolskie na placu czerwonym w Moskwie, pod Kremlm, na których rozagitowani bolszewicy domagali się „masowego trawienia polskich burżujów” a nawet wojny z Polską.

Nieudała rewolucja w Portugalji.

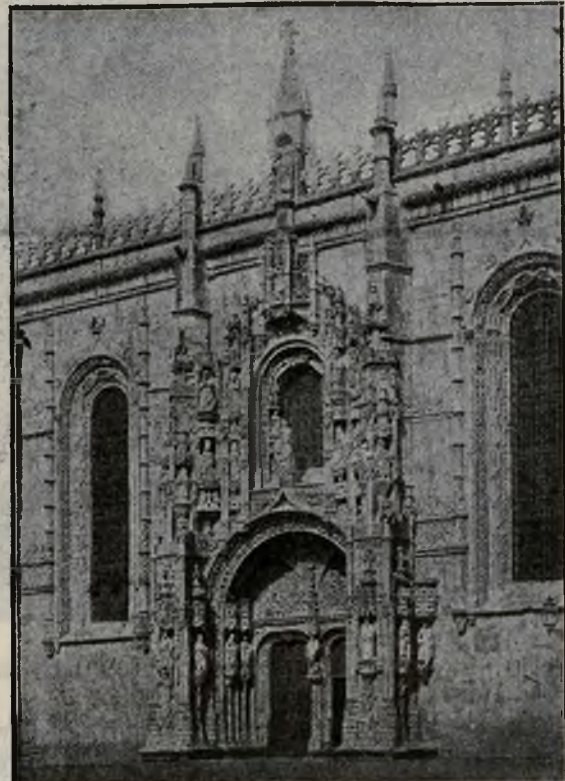
Portugalję można nazwać śmiało „ojczyzną rewolucji”. Co jakiś czas wybuchają bowiem tam jakieś zaburzenia rewolucyjne, raz z lewej, raz z prawej strony, a bomby na ulicach Lizbony stały się codziennym zdarzeniem.

W nocy z piątku na sobotę zorganizowała nacjonalistyczna partja konserwatywna ruch rewolucyjny, w którym wzięło udział wojsko z armatami i karabinami maszynowymi.

Zamach został w zupełności udaremniony. W czasie zamachu zginęło 30 osób, 300 zostało rannych a 1500 powstańców aresztowano. Kilku przywódców schroniło się do poselstwa hiszpańskiego. Odezwa wydana do narodu przez przywódców stronnictw, stwierdza, że rząd jest panem



Nieudała rewolucja w Portugalji. Plac Pedra IV (Rocja) w Lizbonie wraz z jego monumentem i pałacem.



Nieudała rewolucja w Portugalji: Jeden z najpiękniejszych zabytków architektonicznych świata kościół „Jeronymosa” z XV wieku w Lizbonie.